

Eryk Wojtaszek
działkowiec
ROD im. Walentego Fiałka
w Chełmnie

Chełmno, dn. 21.06.2012 r.

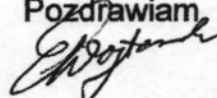
Pan Prezes
Trybunału Konstytucyjnego
w Warszawie

Szanowny Panie

To, do czego każdego ranka uciekam, to oaza ciszy i zieleni, zwana działką. To jedyny dorobek z ponad 40 lat pracy, jaka jest za mną. Dziś ze smutkiem przyjmuję do wiadomości, że tego dobrodziejstwa mogę być pozbawiony, bowiem nie będzie mnie stać na utrzymanie działki z głodowej emerytury. To, że korzystam z przywileju nieodpłatnego korzystania z miejskiej ziemi, odpłacam pracą nad pięknym kwiatów i zieleni tego zakątka miasta, które uprawiam. Działkowcem jestem nieomal od 40 lat. Nigdy nie martwiłem się i kłopotalem się o działkę i ogród. Robił to nasz ogrodowy samorząd, robił to Polski Związek Działkowców. Dziś tego wszystkiego chce się mnie pozbawić.

Panie Prezesie

Nie niszczonego, co dobrze służy ludziom. Nie słuchajcie polityków, służcie ludziom szczególnie tym, co są dziś dziadkami a ich radością są wnuki i działka. Uchylenie przepisów, które dobrze nam służą, to grzech śmiertelny. Tego Szanownemu Trybunałowi uczynić nie wolno.

Pozdrawiam


Do wiadomości:

- Polski Związek Działkowców
Krajowa Rada
Warszawa
- Okręgowy Zarząd
Toruńsko-Włocławski PZD